

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VIII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 22 WRZEŚNIA 1930 r. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 264

Hittler chce wysiedlić z Niemiec żydów

Wielu żydów bawarskich opuściło kraj

Berlin, 22 września. Jeden z kierowników narodowych socjalistów udzielił przedstawicielom prasy szeregu informacji odnośnie do programu Hittlera, który da się zreasumować w następujących trzech punktach:

USUNIĘCIE ŻYDÓW, ANULOWANIE TRAKTATÓW POKOJOWYCH, ZMUNICIPALIZOWANIE BANKÓW ODNOŚNIE DO ŻYDÓW program Hittlera zawiera następujące projekty: **WSZYSCY ŻYDZI, KTÓRZY OSIEDLIŁI SIĘ W NIEMCZACH PO 2 SIERPNIA 1914 R. POWINNI BYĆ WYSIEDLENI Z KRAJU.** Wszyscy żydzy powinni być usunięci z odpowiedzialnych stanowisk w życiu publicznym. **ZA ŻYDÓW HITTLER UWAGA OSOBY, KTÓRYCH PRZODKOWIE NALEŻELI DO WYZNANIA ŻYDOWSKIEGO 11 MARCA 1852 R.**

„Volkischer Beobachter“ pisze w artykule wstępnym: Skoro tylko rządy obejmie Adolf Hittler, **PIERWSZYM ZY**

DEM, KTÓRY WYDALONY ZOSTANIE Z NIEMIEC BĘDZIE TEODOR WOLFF (naczelnym redaktorem „Berliner Tageblatt“). Ten żyd galicyjski będzie pierwszą ofiarą oczyszczenia prasy niemieckiej, które winno być natychmiast podjęte.

Niemiecka prasa prowincjonalna donosi, iż **WIELU ŻYDÓW GŁÓWNIEM W BAWARII OPUSZCZA KRAJ I UDAJE**

SIĘ DO HOLANDII, SZWAJCARJI itp. W OBAWIE PRZED POWAŻNYMI EKSCESAMI ANTYSEMICKIMI.

Pisma oświadczają, iż powyższe zjawisko jest objawem szczególnej psychoty, gdyż dotychczas nie zanotowano żadnych poważniejszych wykroczeń antyżydowskich poza zwykłymi zamieszkami ulicznymi.

Trzy krwawe awantury w Łodzi

W parku Sienkiewicza — Na Andrzeja — Na Szosie Konstantynowskiej

Łódź, 22 września. Wczoraj wieczorem policja łódzka otrzymała kilka meldunków o krwawych awanturach.

W parku Sienkiewicza na 20-letniego Henryka Ojzerowicza (Rokicińska 13) i 21-letniego Józefa Adamkiewicza (Roki-

cińska 10/12) napadło kilku nożowców. Młodzieńcy stoczyli z nimi zaciętą walkę i w rezultacie otrzymali dość poważne rany. Napastnicy ułotnili się przed przybyciem policji. Dotychczas jeszcze ich nie schwytano. Rannymi zaopiekowało się pogotowie.

Aresztowanie szpiega

Był hojnie opłacany przez wywiad niemiecki

Toruń, 21 września. Wczoraj władze śledcze po przeprowadzeniu dłuższej obserwacji aresztowały w Wąbrzeźnie 40-letniego Antoniego Siemiątkowskiego za uprawianie szpiegostwa na rzecz Niemiec.

Skonfiskowany przy rewizji obfity materiał obciążający dowodzi, iż wy-

wiad niemiecki szczerze opłacał Siemiątkowskiego za jego usługi, przekazując mu co miesiąc kwoty sięgające kilku tysięcy złotych.

Siemiątkowski osadzony został w więzieniu przy sądzie okręgowym w Toruniu.

Nowe akty sabotażu ukraińskiego w Małopolsce Wschodniej

Lwów, 22 września. (Polska Agencja Telegraficzna) Dzisiejsza prasa poranna donosi o nowych aktach sabotażu w noc z soboty

na niedzielę, oraz na terenie województwa stanisławowskiego. Między innymi na folwarku podpalono kilka stert owsa, 48 kop hreczki, 10 fur siana oraz stajnię z narzędziami gospodarskimi, należącymi do Ojców Dominikanów. W czasie pożaru słychać było trzy silne detonacje. Pożar objął wszystkie objekty jedno cześnie.

Nieudany „Dzień“ komunistyczny

Warszawa, 22 września. W ręce władz bezpieczeństwa wpadła instrukcja, wysłana do Polski przez sekcję polską międzynarodówki komunistycznej w Moskwie, nakazującą komunistom polskim zorganizować w dniu obchodu 10-lecia odparcia napadu bolszewickiego kontrdemonstrację w całym kraju.

Instrukcje żądają od komunistów polskich wywołania w tym dniu ekscesów ulicznych, rozruchów i t. p. — dla zamiana uroczystości.

Podobnie, jak w wypadkach wszystkich dotychczasowych „impres“ bolszewickich w Polsce, władze bezpieczeństwa zdecydowane są sfumić w zarodek każdą próbę zakłócenia spokoju publicznego.

Spisek marynarzy w garnizonie twierdzy Kronsztackiej

Z Leningradu donoszą: W oddziałach obrony wybrzeży morskich na Bałtyku wykryły władze sowieckie spisek marynarzy, którzy od szeregu miesięcy walczyli z rządem za pomocą propagandy wśród artylerzystów baterii morskich. Na forcie „Krasnaja Gorka“ znale-

ziono świetnie urządzonej drukarnię.

W związku z tym dowództwo floty wojennej sowieckiej na Bałtyku ma być wkrótce zmienione. Czerwony admirał Mukłowiecz dostał dymisję, a garnizon twierdzy Kronsztad pod pretekstem manewrów przeniesiono do Siestrzeiecka.

Szosa asfaltowa z Anglii do Indji ma być wybudowana kosztem 50 milionów złotych franków

Wiedeń, 22 września. W Anglii powstał gigantyczny plan zbudowania asfaltowanej drogi, która połączyła Anglię z Indjami.

Projekt ten jest już, jak donoszą pisma angielskie, bliski realizacji. Narazie podjęta będzie budowa drogi przez Europę a mianowicie z Calais przez Francję, Belgię, Niemcy, Austrię, Węgry, Jugo-

slawie, Bułgarię i Turcję do Stambułu. Po wykonaniu tego projektu, droga będzie przedłużona przez kontynent azjatycki do Indji.

Koszt budowy drogi wyniesie około 50 milionów franków w złocie. Wykonają Związek towarzystw samochodowych Wielkiej Brytanji.

Osiem osób

porażonych prądem

Opole, 22 września. Wstrząsający wypadek zdarzył się wczoraj we wsi Głogówek, pociągając za sobą śmierć 8 osób.

Wskutek silnego wichru zerwały się przewody elektryczne wysokiego napięcia. Do zwisających nad ziemią drutów podeszła gromada dzieci szkolnych, które natychmiast doznały śmiertelnego porażenia prądem.

W tej chwili na miejsce okropnego wypadku nadbiegła matka dwojga tragicznie zmarłych dzieci i również porażona prądem, padła trupem na miejscu, a wraz z nią zmarło niemowlę, które trzymała na ręku.

Giełda mięsna

otwarta będzie w Łodzi

Warszawa, 22 września. Organizacja giełdy mięsnej w Warszawie posuwa się naprzód. Z początkiem października odbędzie się posiedzenie organizacyjne giełdy i wybór władz.

Giełda stołeczna, jako centralna, będzie miała prawo organizowania filij. Przystąpiono już do prac przygotowawczych nad utworzeniem oddziałów giełdy w Łodzi, Lublinie i Wilnie.

W giełdzie mięsnej pokładane są nadzieje, że przyczyni się ona do uporządkowania handlu mięsem, a także odegra dużą rolę w dziedzinie eksportu mięsa zagranicę.

Kobieta uduszona

przez szwagra

Kraków, 22 września. W Zubrzycach Górnych (pow. Nowy Targ) znaleziono w ziemniakach w polu zwłoki Joanny Muniakówny, lat 24. Muniakówna wyszła z domu przed dwoma dniami w towarzystwie swego szwagra, Jana Muniaka, i więcej nie powróciła.

Lekarz stwierdził, iż śmierć nastąpiła przez uduszenie. Muniaka aresztowano.

Śmietnik w wytwornym aucie

Niemiała przygoda łodzianina w Warszawie

Z Warszawy donoszą: Pod jedną z nocnych restauracji warszawskich w Alejach Jerozolimskich rozegrała się nocy dzisiejszej niezwykła scena między wytwornymi z wyglądu pasażerami luksusowego auta. Byli nimi p. Salomon P. właściciel fabryki koronek w Łodzi, oraz jego narzeczona, córka właśc. fabr. jedwabiu z Pabjanic. Auto prowadził sam p. P. i gdy po opuszczeniu restauracji para ta zbliżyła się do auta, ażeby wrócić do domu po otwarcie drzwi narzeczona pana P. krzyknęła i przerażona odskoczyła od samochodu.

— Jak śmiałaś! To paskudny kawał! — skierowała zarzut do narzeczonego.

Pan P. zajął także do auta i zobaczył istotnie coś niezwykłego. Otóż jakiś figlarz, czy też figlarze, w czasie,

gdy on przebywał z narzeczoną w restauracji, wysypali mu do stojącej bez opieki limuzyny zawartość blaszanej paczki ze śmietnikami, zamieniając luksusowe wnętrze auta w śmietnik.

Wezwani nocni stróżnicy oczyścili auto ale narzeczona, obrażona odjechała do domu taksówką i pan P. będzie miał nie lada kłopot wyperswadować jej, że nie on był sprawcą tego niesmacznego figla.

Budapeszt, 22 września.

Prasa podaje, że grupa banków wystąpiła z projektem podjęcia budowy domów dla urzędników.

Banki gotowe są pokryć 60 proc. kosztów na dogodnych warunkach z tem. by 40 proc. wnieśli właściciele mieszkań bądź w postaci gruntu, materiałów budowlanych czy gotówki.

Smutne perspektywy emigrantów polskich Skutkiem kryzysu gospodarczego skurczyły się rynki pracy całego świata

Rok rocznie z początkiem jesieni następuje w całym kraju wzrost ruchu emigracyjnego. Robotnicy rolni, a po miastach budowlańcy i brukarze, poczynają myśleć o wyjeździe zagranicę, by tam szukać zarobku.

W bieżącym roku jednak tylko bardzo nieliczni będą mogli znaleźć zatrudnienie poza terenem rodzinnego kraju. Wszystkie bowiem państwa europejskie, a w znacznie większym stopniu Ameryka, wprowadziły wielkie ograniczenia emigracyjne.

Stany Zjednoczone wprowadzają nawet ograniczenia w stosunku do tych emigrantów, którzy mają możliwość wyjazdu w ramach t. zw. kwot emigracyjnych, przyznanych poszczególnym państwom. Możliwość wyjazdu będą mieli tylko ci z pośród emigrantów, którzy udowodnią władzom amerykańskim, iż po-

siadają środki pieniężne na dłuższy pobyt w Stanach Zjednoczonych.

Zarządzenie to nie będzie dotyczyło żon i dzieci, jadących do mężów i ojców stale zamieszkałych w Stanach.

Brazylja wprawdzie nie wprowadza poważniejszych ograniczeń emigracyjnych, jednakże robotnicy, którzyby się zdecydowali jechać do tego kraju, nie mogą liczyć na zarobek. W kraju tym od czasu się bowiem obecnie bezrobocie. Plantatorzy farm kawowych obniżyli niedawno zarobki pozostałym po redukcji robotnikom i wyznaczyli im tak niskie stawki, że nie wystarczają one na najniższe utrzymanie.

Do Brazylji mogą więc obecnie jechać tylko te osoby, które posiadają tam rodzinę, lub mają pieniądze na zakup ziemi.

Również i Argentyna przeżywa ciężki kryzys gospodarczy. Do kraju tego mogą tylko wyjeżdżać rolnicy, którzy stamtąd otrzymali wezwanie do pracy

oraz rodziny osób tam zamieszkałych. Poza to możliwa jest również emigracja zasobnych w gotówkę włościan, pracujących w Argentynie kulić sobie ziemię.

Do Kanady obecnie mogą tylko emigrować żony i dzieci stale tam zamieszkałych oraz ci wszyscy, którzy posiadają t. zw. „permity“.

Również i Francja utrudnia emigrację. Zezwolenia na wyjazd do tego kraju można będzie otrzymać tylko na zasadzie zapotrzebowania do pracy, poświadczonego przez konsul polski i władze francuskie, albo też przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy, które załatwiają sprawy wyjazdów robotników do Francji zbiorowymi transportami.

Wyliczyliśmy powyżej wszystkie kraje, do których dotychczas na zimę najlepiej opłacało się robotnikom polskim emigrować. Widzimy więc, że w bieżącym roku perspektywy naszych emigrantów są bardzo smutne.

Dbajmy o dzieci — największy skarb narodu

Dziecko, to największy skarb narodu, to potęga, z którą liczą się i przed którą ustępują nawet zaborcze imperjalizmy.

„Żelazny kanclerz“ Niemiec, Bismarck wypowiedział niegdyś historyczne słowa, że odwieczny antagonizm Prus i Polski rozstrzygnie się nie z bronią w rękę, nie przy zielonych stolikach dyplomatycznych, a w „wojnie kołyszek“.

Nie wystarczy jednak wygranie liczne „wojny kołyszek“, trzeba jeszcze tym przysłym obywatelom Wielkiej Mocarstwowej Polski zapewnić jaknajlepszy rozwój umysłowy i fizyczny, bo wszystko co zrobimy dla naszych dzieci, jest pracą dla przyszłości państwa.

Cokolwiek byśmy zrobili dla dzieci, najspanialsze szkoły, ogródki dziecięce, czy kolonie wakacyjne — nigdy nie potrafimy zrobić za wiele i dlatego nie wolno nam ustawać w tej pracy. Nie wolno oglądać się na innych, liczyć na organizacje, komitety, czy władze, każdy z nas powinien uważać za obywatelski obowiązek uczynić coś dobrego dla dziecka, choćby tylko dla kilku, a nawet dla jednego.

Auto przejechało czworo dzieci

Lwów, 22 września.

Auto prowadzone przez właściciela magistra praw Webera, wjechało na chodnik, na którym bawili się dzieci w wieku od 8 do 10 lat. Czworo dzieci dostało się pod koła auta. Dwoje z nich zmarło w szpitalu, dwoje zaś walczy ze śmiercią.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Maniak łowił komary na... zapalone świece

Podczas tegorocznego lata wielkim udręczeniem Paryża były komary, ale równocześnie zwróciło uwagę, że bagniste okolice miasta Montpellier, gdzie zwykle komary były plagą straszliwą tego roku były od nich zupełnie wolne.

Miasto Montpellier zawdzięcza to pewnemu maniakowi, z którego się zrazu wszyscy wyśmiewali. Wystąpił bowiem z propozycją, że chcąc wyniszczyć komary, trzeba je łowić tak jak ryby, na przynętę, a ponieważ małe dziecko nawet wie, że najlepszą przynętą dla wszelkich nocnych owadów jest światło więc zaproponował, aby komary łapano na... zapalone świece.

Znaleźli się jednak ludzie, którzy ten projekt wzięli na serio, udoskonalili i pomiędzy Montpellier a miejscowością kąpielową Palavas, wystawili coś w rodzaju latarni morskiej, zewszad otwartej, w której pali się potężna lampa i zwa- bia zewszad komary.

Znajdująca się zaś wewnątrz latarni

ssająca pompa powietrzna wciąga owady do rezerwuaru, skąd się już nigdy nie wydostaną.

Skutek tego aparatu jest taki, że w obrębie mniej więcej 12 kilometrów komarów prawie nie widać, a nawet w dalszej okolicy liczba ich się znacznie zmniejszyła.

„Nie chcemy pić z mężczyznami!“ Krwawa awantura w domu przy ul. 11-go listopada

Pani Stefania Chmielańska, zamieszkała przy ulicy 11-go Listopada, nie lubiła pić ze swym małżonkiem, Kazimierzem, ani wogóle z żadnym mężczyzną. Uważała bowiem, że w ścisłe kobiecym kółku wódka znacznie lepiej smakuje.

Gdy więc pewnego dnia, w tajemnicy przed mężem, przyrzadziła cytrynowkę, pobiegła do czterech sąsiadek i zaprosiła je do siebie na godzinę piąta

po południu. Goście przybyli punktualnie. Jedną z niewiast, Wiktorja Podawska, praczką z zawodu, przyniosła ze sobą litrową butelkę „czystej“, to też libacja zapowiadała się jaknajlepiej.

P. Kazimierza w tym czasie nie było w domu. Cała piątka rosiadała się wygodnie na łózkach i ciągnąc z butelki, opowiadając sobie ucieczne historijki.

Około szóstej powrócił z miasta Chmielański. Niewiasty postanowiły go nie wpuścić do mieszkania.

— My go już znamy! — wołały. — Nie potrzebujemy tu takich śmirusów! Wypije nam całą wódkę!

P. Kazimierz już pod drzwiami domyślił się, co się dzieje w jego mieszkaniu i zapragnął wziąć udział w pijatyce.

Gdy wreszcie zrozumiał, że niewiasty niechcą go wpuścić, wyważył drzwi i wtargnął do wnętrza.

Pierwsza wpadła mu pod rękę małżonka. Kazimierz jdnym ciosem powalił ją na ziemię i zabrał się do następnych niewiast.

Nieludzkie wrzaski postawiły na nogi cały dom.

Po kilkunastu minutach do mieszkania Chmielańskich wkroczyła policja. W tym czasie Kazimierz walczył jeszcze z przyjaciółkami swej połowicy.

Dwie z pośród nich bardzo dotkliwie poturbował.

Awanturnika obezwładniono. Do rannych wezwano pogotowie.

W rezultacie Chmielański stanął przed sądem. Skazano go na trzy tygodnie aresztu.

że ze mną niema żartów. Cudnym cię nie nauczył rozumu, do tej pory gniliabyś jeszcze w tej rodzinnej wiosce. *Sprowadziłem cię do Łodzi, pierwszą modną sukienkę ci sprawiłem.* Zapomniałaś już o tem? Daj 20 złotych, bo ci wszystkie kosteczki policzę.

Dziewczyna nie chce nawet słuchać. Wyrwa się z jego rąk.

Brajner sięgnął po nóż. Dziewczyna zlekceważyła sobie niebezpieczeństwo. *Po chwili, ranna w pierś, upadła na bruk uliczny, zalewając się krwią.*

Opryszek chciał zderzyć z niej palto i kapelusz. Nim jednak zdążył wykonać swój zamiar, wpadł w ręce policjanta, który zupełnie przypadkowo znalazł się na miejscu krwawego wypadku.

W tym samym czasie Sumańczyk również weszły „zarobek“. Na ul. Wólczańskiej podszedł do 56-letniego Michała Gomonickiego, prosząc go o ogień.

Gdy p. Gomonicki sięgnął po zapalki, opryszek położył mu rękę na ramieniu.

— Daj pięć złotych! — zawołał. — Nie krzyżuj i nie opieraj się, bo będzie jeszcze gorzej.

P. Gomonicki był krzepkim mężczyzną. Rzucił się na Sumańczyka, powalił go na ziemię i tak długo grzmocił go łaską po głowie, dopóki ten nie przestał się poruszać.

Następnego dnia Brajner i Sumańczyk, zamiast przed knajpą, spotkali się w więzieniu.

Wczoraj Brajner znalazł się przed sądem. Skazano go za napad na dzlewniczyne uliczną na rok więzienia.

Sprawa Sumańczyka znajdzie się na wokandzie już w najbliższym czasie.

Teatr „Dobry Wieczór“ Teatr Rewji „Dobry Wieczór“ Rewji

W specjalnie przebudowanym lokalu kina-teatru „Bajka“, Franciszkańska 31a róg Brzezińskiej, tel. 181-21, Dojazd tramwajami 1, 6, 14.

Dzisiaj premiera!

Z FRANCISZKAŃSKIEJ NA KOPERNIKA

Wielka barwna i wesola przeprowadzka w 2-eh cześciach i 18 obrazach piora: Toma, Hemara, Bolskiego, Własta, Iastrzebca, Stacha i innych. W programie: Najnowsze szlagiery sceny stoicy. Skecze, inscenizacje, numery solowe atrakcyjne, balet, chóry itp. z udziałem Stefana Laskowskiego, Aleksandra Kona w roli konferansjera, oraz nowo zaangażowanych artystów sceny Warszawy i zagranicy.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.30, 7.30 i 9.30.

Przedsprzedaż biletów w „Reklamie Polskiej“, Piotrkowska 101 od 11 do 4 po poł. tel. 126-89.

Ostatnia minuta.

Spisek oficerski zlikwidowano w Bułgarii

Trzech oficerów popełniło samobójstwo

Białogród, 22 września.

Dziennik „Polityka” donosi, że w Bułgarii ustala się przekonanie o charakterze ostatnich aresztowań wśród oficerów bułgarskich. Przekonanie to idzie w tym kierunku, że nie chodzi tu o sprawę szpiegostwa, lecz o spisek wśród oficerów przeciwko rządowi bułgarskiemu.

Dotychczas aresztowano około 20 oficerów wszystkich stopni, m. in. szeregowych oficerów sztabowych. Trzech uwięzionych oficerów popełniło samobójstwo.

Początkowo prasa bułgarska pisała tylko o aferze szpiegowskiej. Sprawa wywołała jednak w Bułgarii takie podniecenie, że ludność atakowała oficerów na ulicach. Podniecenie opinii publicznej doprowadziło do tego, że na rozkaz króla nie wolno, począwszy od dnia 16 bm., omawiać tej sprawy w prasie.

Donoszą dalej, że szereg urzędników kolejowych i celnych uwięziono, jak również szereg żandarmów i urzędników policyjnych pod zarzutem spisku wspólnego z oficerami. Komunikat urzędowy będzie wydany dopiero po dokładnym przeprowadzeniu śledztwa.

Epidemia samobójstw wśród aktorek

Wiedeń, 22 września.

Przed paru dniami donosiliśmy o tragicznym losie wiedeńskiej aktorki Małgorzaty Koepcke, która popełniła samobójstwo z powodu zatargu z dyrektorem teatru. Jakby tu działało jakieś prawo serji, po samobójstwie tem nastąpiły dwa inne. Jedno w Wiedniu, drugie w Budapeszcie.

W Wiedniu zatrąła się gazem zdolna, młoda aktorka Annie Markart, która osiągnęła wielki sukces w rewji „Jak dojdę do bogactwa i szczęścia”. Powodem jej samobójstwa było zniechęcenie do życia.

W Budapeszcie otruła się podczas próby na scenie młoda aktorka jednego z tamtejszych teatrów, ponieważ... odebrano jej poprzednio przyznaną rolę.

Bunt kobiet w Odesie

Odesa, 22 września.

W Odesie doszło do burzliwych zajęć wywołanych oporem kobiet przeciw wożowi pszenicy do Włoch.

Kobiety w liczbie około 1000 rzuciły się na trażarzy portowych, a następnie udały się do elewatorów państwowych i zamierzały podpalić śpichrze.

Policja sowiecka kilkakrotnie szarżowała i w końcu rozpedziła tłum. Kilka kobiet potrącono kołami i w stanie ciężkim przewieziono do szpitala miejskiego.

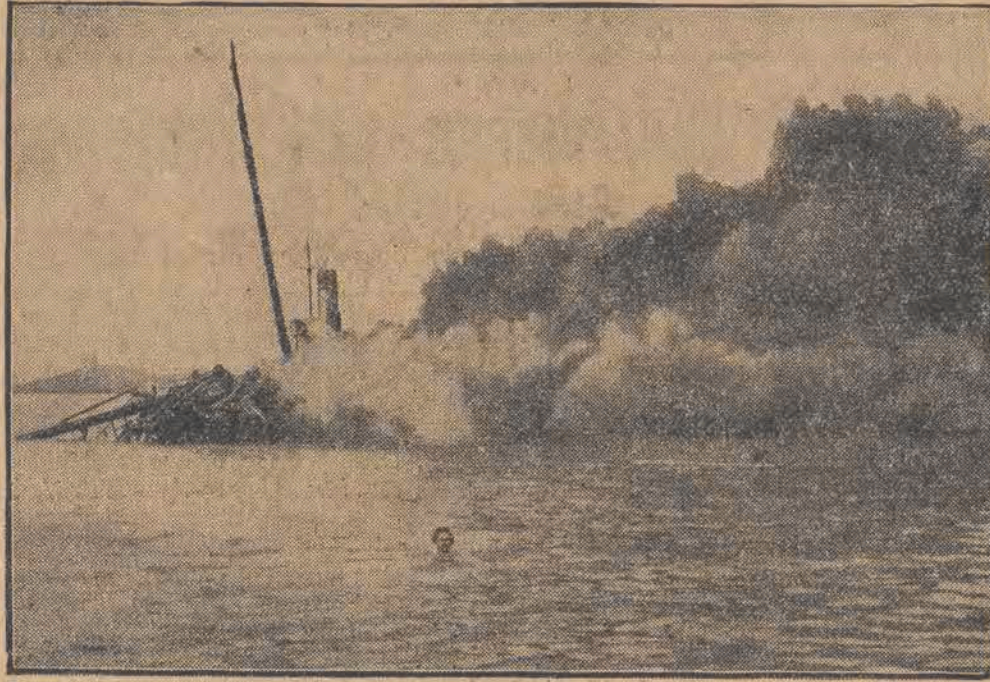
GPU przeprowadziło masowe aresztowania wśród robotników portowych.

Służba wojskowa skrócona będzie w Czechach

Praga, 22 września.

„Ceske Slovo” donosi, że ministerjum obrony narodowej przygotowuje projekt ustawy o skróceniu służby wojskowej na czternaście miesięcy.

Plonące morze



W porcie ateńskim Pireus, wskutek eksplozji zbiornika z benzyną na okręcie, powierzchnia wody pokryła się plonącą warstwą benzyny. Ogień przenosił się na osiemnaście sąsiednich okrętów. Dwanaście osób z załogi poniosło śmierć w płomieniach.

Zakończenie manewrów niemieckich



W tych dniach zakończyły się wielkie manewry Reichswehry w okolicy miasteczka Römhild.

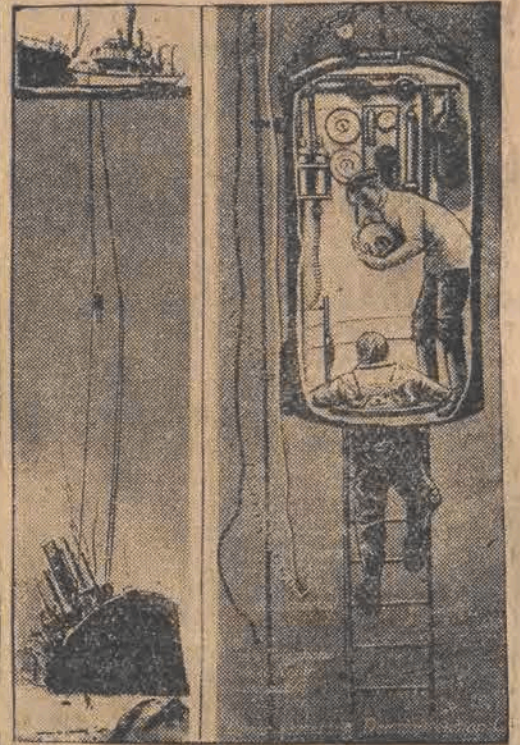
U GÓRY: Defilada kawalerji.

U DOLU: Defilada piechoty przed prezydentem Rzeszy — Hindenburgiem.



Z okazji przypadającego obecnie setnego jubileuszu „żelaznego konia” na pierwszej linii kolejowej, łączącej Liverpool z Manchesterem, zebrały się tłumy ludzi w strojach modnych przed stu laty, by przyrzeć się zbliżeniu pierwszej lokomotywie.

Wydobywanie „Lusitanji” z głębin morskich



OD STRONY LEWEJ: Okręt, połączony długą liną stalową z zatopionym olbrzymem morskim, który wydobyty ma zostać na powierzchnię.

PO ŚRODKU: Liny na połowie głębokości dna morskiego, uwidoczony jest hermetyczny dzwon, w którym znajdują się wszystkie narzędzia, niezbędne nurkowi do jego

podwodnej pracy.

NA PRAWO: Nurek po skończonej pracy wchodzi do dzwonu, który za chwilę razem z nim uniesiony zostanie na powierzchnię morza. Dzięki zastosowaniu tej najnowszej zdobyczy techniki, istnieje nadzieja wydobycia zatopionej w 1915 roku „Lusitanji”.

Jak wiadomo, zatopienie „Lusitanji” spowodowało przystąpienie Ameryki do koalicji antyniemieckiej.

Dom śledy w New-Yorku



Alarmujące wieści o rzekomym „Putschu” w Niemczech spowodowały kolosalny spadek niemieckich papierów wartościowych na giełdzie w Nowym Yorku. Wiadomości te jak się okazało zgola bezpodstawne, przyczyniły się do wielkiej paniki na giełdzie w New-Yorku

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Sukc. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Koprońskiego (Nowomiejska 15).

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 49. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00, 1.80-80.

PRENUMERATA:

W Łodzi 2,90 zł. miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł. miesięcznie. — Zagranica 5,60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy

Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)
W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł. 1,50 poszukiwanie pracy 10 groszy, najmniejsze 1,20.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.